



Kawaler Gogolewski Roman rocznik 1911 REFLEKT HISTORYCZNY

dnia 16-IX-1940 został aresztowany w Białymstoku przez władze NKWD.

po krótkim pobycie w więzieniu Białostockim został wysłany do Mięgora pod Murmanisk. Oboz nasz był położony w lesie. Mieszkałem w baraku, w którym prócz mnie mieszkało 150 osób. W baraku swym panował straszny zaduch, ciemnota i wilgoć. Prócz tego było mnóstwo plukiew, i różnego kalibru robactwa. W obozie znajdowało się ogółem około 6000 osób, z tego 1500 Polaków. Reszta byli to przeważnie Ukraińcy, Uzbeki, Kirganie, Tatarzy, Turkmieni a nawet sami Niemcy. Stosunki między Polakami były naogół dobre, zaś z obywatelami sowieckimi dochodziło czasem do bójek. Powodem bójek były przeważnie kradzieże ze strony więźniów sowieckich.

Pracowaliśmy od świtu do nocy przy "lesopowale" ten. ścinał się drewno które następnie trzeba było ocierać i złożyć w kubametry. Norma dzienna wynosiła 6m³. Praca była bardzo ciężka, wyżywienie zaś bardzo małe. (300g chleba i 2 mary nadkrup). Za pracę nie otrzymaliśmy żadnego wynagrodzenia i byliśmy mimo wydajniejszej pracy gorzej traktowani od obywateli sowieckich. Dość często brano byłem na badania NKWD, na których bardzo często byłem bity. W wypadkach choroby bardzo trudno było o pomoc lekarską. Leczyle lekarz przybywał w chwili gdy chorób było już umierający. Toteż umarło dość sporo Polaków.

Warunki które zapamiętałem dnia: Bielki jemenskiej. Przez cały czas pobytu w lagrze nie otrzymałem ani jednego listu z kraju mimo że pisałem często i wiedziałem iż rodzina moja znajduje się na miejscu. W lipcu 1941. został przewieziony do Sulikauka na Uralu. Tam na mocy układu Polsko-Rosyjskiego ^{zostałem} zwolniony i wypuszczony na wolność, dnia 5-IX-1941. Żyłem przetrwał w kołchozie. Warunki w kołchozie były fatalne ciężkie. Mieszkałem w małej i ciemnej glinianej

K

głębokie karackiej. Wzrostem dostawca 600 g kukurudzy i nie
z przatem. Stamtąd wyruszyłem do Armii Polskiej. Dnia 1 marca
przybyłem do miejscowości Lugowaja, gdzie zostałem wcielony
w szeregi Wojska Polskiego.

Kau. Czogolowicz